

ARTYKUŁY

Zbigniew Zyglewski

ARTYKUŁY MOKRZAŃSKIE Z ROKU 1527 NA TLE ROZWOJU GOSPODARCZEGO I USTROJOWEGO MOKREGO – PRZEDMIĘSCIA TORUNIA

Z archiwów można wydobyć jeszcze wiele nieznanych źródeł, będących uzupełnieniem dziejów Torunia. Jednym z takich właśnie źródeł są artykuły wydane w 1527 roku przez radę miasta Torunia, a przeznaczone dla sądu mokrzańskiego. Ten 13-punktowy akt prawny spoczywa w Archiwum Państwowym w Toruniu¹. Nie jest on szerzej znany historykom² i nie uwzględnia się go w badaniach nad dziejami Torunia³.

Artykuły te miały zastosowanie na obszarze osady zwanej Mokre. Rozciągała się ona na północny-wschód od Torunia otoczonego średniowiecznymi murami a później fortyfikacjami ery nowożytnej.

Dotychczasowe spojrzenie na przeszłość Mokrego ograniczało się jedynie do zestawienia najistotniejszych wydarzeń⁴, co wywołuje wrażenie, że Mokre było tylko wsią luźno związaną z Toruniem. Przy obecnym stanie wiedzy historycznej należy obraz ten skorygować. Jak wykazały ostatnie badania T. Jasińskiego już od lat trzydziestych XIII wieku Mokre było związane z miastem i stosunkowo wcześniej stało się jednym z elementów zespołu urbanistycznego zwanego Toruniem. Ten kompleks miejski w okresie przedrozbiorowym składał się ze Starego Miasta Torunia, Nowego Miasta Torunia, Przedmieść oraz Mokrego⁵. Obraz ten jest szczególnie jasno czytelny w strukturze sądów toruńskich. Każda z wymienionych części zespołu miejskiego miała osobny, niezależny od siebie sąd⁶. Natomiast władza ustawodawcza i wykonawcza spoczywała w rękach rady miejskiej, która obejmowała swym zasięgiem wszystkie cztery elementy tworzące miasto. Również dobra ziemskie należące do miasta podlegały radzie miejskiej⁷.

W okresie przedrozbiorowym Mokre dzieliło się na dwie części. Jedna z nich - Małe Mokre - usytuowana była przy drodze gdańskiej. Druga część - Duże Mokre - rozciągała się wzdłuż drogi prowadzącej do Kowalewa Pomorskiego⁸. Podział ten znalazł odbicie jedynie w strukturze gospodarczej, natomiast nie miał żadnego znaczenia w działalności administra-

cyjnej i sędowniczej. Obie części Mokrego traktowano jako jedność, czego wyrazem była jedna ława sędziowska i jeden sołtys.

Teren, na którym wykształciła się wieś był wilgotny, m o k r y i wymagał ciągłego odwadniania. Takie środowisko geograficzne ukształtowało się za sprawą trudno przepuszczalnych ilów, które zatrzymywały wodę na powierzchni gleby⁹. W ziemi chełmińskiej spotykamy kilka podobnych obszarów, które również nazywano "Mokre"¹⁰. Szczególnie prawy brzeg Drwęcy obfitował we wsie i lasy o tej właśnie nazwie¹¹.

Mokre związało się z Toruniem od chwili transllokacji miasta. Pierwotne miasto lokowane na terenie dzisiejszej wsi Stary Toruń zostało w 1236 roku przeniesione na obecne miejsce¹². Podczas zmiany lokalizacji miasta Mokre odegrało znaczącą rolę. Właśnie tu grupowali się mieszkańcy nowo lokowanego Torunia w okresie wytyczania miasta. Mokre urosło wówczas do rangi zbożowego zaplecza miasta i było miejscem zaopatrywania się osadników w podstawowe artykuły żywnościowe¹³.

Celem określenia miejsca Mokrego w strukturze miejskiej należy przedstawić sposób, w jaki uformował się toruński kompleks dóbr ziemskich. Własność ziemską przedzobiorowego Torunia tworzyły dwa rodzaje dóbr ziemskich: patrymonium i terytorium miejskie¹⁴.

Wszystkie posiadłości miejskie będące we władaniu Torunia w okresie krzyżackim tworzyły patrymonium¹⁵. Owe patrymonium zostało zapoczątkowane przywilejem chełmińskim z 28 XII 1233 roku. Wówczas Krzyżacy nadali Toruniowi 110 łanów¹⁶ ziemi zgrupowanych wokół Starego Torunia¹⁷. W wyniku wspomnianej transllokacji nastąpiła zmiana w uposażeniu miasta. Zakon uwzględniając znaczny rozwój gospodarczy Torunia w pierwszej połowie XIII wieku przeznaczył odpowiednio większy obszar dóbr ziemskich¹⁸. Nowe grunty miejskie, powiększone do 180 łanów, rozciągały się nad Wisłą i okalały nowo powstałe miasto. Znalazło to swoje odbicie w odnowionym dokumencie lokacyjnym wystawionym 1 X 1251 roku¹⁹. Według ustaleń T. Jasińskiego patrymonium wyznaczone odnośnym dokumentem obejmowało na zachodzie część wsi Stary Toruń a na wschodzie wieś Małe Mokre. Duże Mokre było położone poza granicami patrymonium²⁰.

Cały obszar zwany Mokre, jak się wydaje, był w gestii dwóch właścicieli. Jednym z nich był Zakon krzyżacki. Krzyżacy nadali miastu jedynie Małe Mokre, ziemie będące w ich władaniu. Druga część Mokrego, składająca się z pól i lasu, pozostawała w rękach biskupa włocławskiego²¹. Obszar ten w okresie przedkrzyżackim wchodził w skład dóbr ziemskich zgrupowanych wokół Złotorii. Być może ziemie te znalazły się w rękach kościelnych już z chwilą utworzenia biskupstwa włocławskiego²². Wiadomo, że w 1185 roku obszar Złotorii podlegał biskupowi rezydującemu we Włocławku²³. Z chwilą pojawienia się rycerzy zakon-

nych w ziemi chełmińskiej, w bliżej nieznanymi okolicznościach oni to stali się panami tego kościelnego terytorium. Jednak w 1235 roku Krzyżacy zwrócili ten teren biskupowi wrocławskiemu²⁴. W 1258 roku biskup wrocławski Wolimir przekazał Toruniowi tę część swoich dóbr w wieczystą dzierżawę²⁵. Podkreślić należy, że biskup nie wydzierżawił wsi²⁶, lecz tylko pola i las, a więc obszar niezasiedlony. Jak wynika z pomiarów dóbr miasta Torunia dokonanych w 1295 roku dzierżawa została już wówczas zaliczona do patrymonium miejskiego²⁷.

Zgodnie z aktem lokacyjnym patrymonium miało być podzielone między mieszkańców miasta. Tereny te zostały przeznaczone na łąki, pastwiska i ogrody miejskie²⁸. Podziału dokonano w 1319 roku²⁹. Właścicielami nieruchomości na Mokrem byli nie tylko mieszczanie. Komtur toruński dzierżawił winnicę³⁰, klasztor benedyktynek³¹ i dominikanów³² czerpały dochody z własnych ogrodów. Nawet kapituła chełmińska miała swój ogród zwany szabermakiem³³. Również szpital lub kościół św. Jerzego wydzierżawiał własny ogród³⁴.

Patrymonium toruńskie ostateczny kształt przybrało na początku XIV wieku. Kształtowało się na drodze licznych nadań i wymiany, głównie z Zakonem. Od tego czasu do końca XVIII wieku obszar patrymonium nie uległ zmianie i liczył 335 łany³⁵.

Rozwój patrymonium nastąpił w dwóch fazach. Pierwszą należy ograniczyć do przywileju z 1251 roku. Dokument ten określa obszar ziemi przynależny miastu, który możemy nazwać patrymonium pierwotnym. Dobra te zostały nadane z inicjatywy Zakonu - wystawcy przywileju lokacyjnego. Druga faza, znacznie rozciągnięta w czasie, skupiała się na powiększaniu patrymonium pierwotnego. Proces ten inspirowało samo miasto. Ono było zainteresowane w powiększaniu swego stanu posiadania. Należy jednak pamiętać, że całe patrymonium powstało za wiedzą i zgodą Zakonu, który był jedynym dysponentem ziemi z tytułu sprawowania zwierzchniej władzy w państwie. Nabywanie przez miasto dóbr ziemskich i włączanie ich w obręb patrymonium odbywało się za zgodą Krzyżaków³⁶.

Rozwój terytorium miejskiego zapoczątkował Kazimierz Jagiellończyk nadając miastu w 1457 roku wsie niegdyś należące do komturstwa toruńskiego. Jego następcy czynili równie hojne nadania na rzecz miasta. Samo miasto zabiegało o pozyskanie nowych włości. Toruń kupował, wymieniał lub też sam zakładał nowe wsie³⁷. Około 1570 roku miasto posiadało 23 wsie, 10 folwarków i 5 osad młyńskich o łącznej powierzchni 894 łany³⁸. Terytorium miejskie stanowiło własność miasta. Nie było ono w rękach prywatnych, lecz pozostawało we władaniu miasta. Zarząd nad nim sprawowała rada miejska³⁹. Z jej ramienia wsiami i folwarkami administrowali rajcy, którzy byli odpowiedzialni za stan podległych sobie majątków. Jeden rajca przeważnie przez kilka lat kierował tym samym folwarkiem lub wsią. Taki sposób

gospodarowania dobrami ziemskimi przetrwał do końca XVII wieku. Z początkiem XVIII wieku wprowadzono zwyczaj dzierżawienia wsi miejskich⁴⁰.

Ze wszystkich miast pruskich Toruń miał najdogodniejsze warunki do uprawy winorośli. Już w pierwszej połowie XIV wieku torunianie na dużą skalę przystąpili do zakładania winnic⁴¹. Wiązało się to ze wzrostem zapotrzebowania na wino. Wcześniej uprawa tej kultury rolnej służyła jedynie zaspokojeniu potrzeb liturgicznych⁴².

Największe znaczenie gospodarcze na Mokrem miała właśnie uprawa winorośli. Winnice zwartym kompleksem rozciągały się na obszarze Małego Mokrego. Szczególnie silny rozwój tej formy gospodarki nastąpił po 1376 roku, kiedy wytyczono ziemie pod nowe winnice. W sumie wszystkie winnice położone w pobliżu obu wsi Mokre zajmowały powierzchnię ponad 210 hektarów. Natomiast całość winnic toruńskich określić można na 268 hektarów. Na Mokrem ulokowanych było około 77 winnic o zróżnicowanej powierzchni. Wielkość ich wahała się w granicach 4-7 mórg. Właścicielami prawie wszystkich winnic byli toruńscy patrycjusze. Ponieważ patrycjat tworzyli przede wszystkim kupcy, przeto można ich uznać za nieomal wyłącznych posiadaczy winnic. Obok nich jako właściciele spotkać można również rzemieślników a nawet przedstawicieli plebsu⁴³. Winnicami opiekowali się specjaliści zwani winogrodnikami, będący pracownikami najemnymi. Mieszkali oni na Małym i Dużym Mokrem⁴⁴. Większość z nich miała do pomocy po kilku pracowników niewykwalifikowanych⁴⁵. Owoce winnych krzewów były na miejscu przetwarzane na wino i to o niezłej jakości. Produkcja tego trunku była tak znaczna, że po zaspokojeniu miejscowych potrzeb można było wino eksportować w głąb ziem pruskich. Trafiało ono nawet na stoły konwentów krzyżackich⁴⁶. Winem tym raczono również królów polskich w czasie ich pobytu w Toruniu⁴⁷. Produkcja wina toruńskiego największe rozmiary osiągnęła na przełomie XIV i XV wieku⁴⁸.

Obok winnic największy areał na Małym Mokrem obejmowały ogrody. Powierzchnia ogrodu wynosiła najczęściej kilka mórg chełmińskich. Około 40% areału upraw ogrodowych było w posiadaniu toruńskiego patrycjatu. Pozostała część stanowiła własnośćospółstwa Starego Miasta Torunia oraz w mniejszym stopniu mieszczan Nowego Miasta Torunia, mieszkańców Mokrego i rycerzy ziemi chełmińskiej. Sporą grupą właścicieli byli rzemieślnicy różnych specjalności zamieszkujący wszystkie części toruńskiego zespołu miejskiego.

Duże Mokre to przede wszystkim grunty orne. Już w pierwszej połowie XIV wieku powierzchnia pól uprawnych wynosiła około 50 łanów flamandzkich, co stanowiło 15% powierzchni patrymonium toruńskiego⁴⁹. Na początku XV wieku obszar ten nieco się tylko powiększył. Podobnie jak w wypadku winnic wszystkie pola znalazły się w rękach kupiectwa.

Obok pól w Dużym Mokrem znajdowało się 10 łąk o powierzchni około 25 hektarów. Większość z nich również należała do kupiectwa⁵⁰.

Poza winnicami znaczącą część arealu upraw na Mokrem zajmowały warzywniki i chmielniki. W pierwszej połowie XV wieku uprawiano czosnek i cebulę. Produkcja tych warzyw była tak wielka, że po zaspokojeniu rynku lokalnego można było zasilać i inne miasta tymi warzywami. Natomiast uprawa chmielu, chociaż nie miała, pokrywała tylko potrzeby miasta i konwentu toruńskiego. Również chmielniki stanowiły domenę patrycjatu. Uprawą zajmowali się biegli specjaliści zwani chmielanami. Zamieszkiwali oni Małe i Duże Mokre⁵¹.

Mokre to nie tylko ośrodek produkcji rolnej. Na początku drugie połowy XIV wieku osadę tę zamieszkiwało kilka rodzin kupieckich. Niektóre z nich utrzymywały kontakty handlowe nawet z odległą Flandrią⁵². Obie części Mokrego posiadały również rozwinięte rzemiosło. Produkcja rzemieślnicza zaspokajała podstawowe potrzeby mieszkańców tych osad, a w niektórych dziedzinach i całego miasta. Na Mokrem odnotować należy szczególny rozwój rzemiosł zajmujących się obróbką skóry. W końcu XIV wieku skoncentrowali tutaj swoją produkcję garbarze, którzy mieli tu doskonałe warunki do pracy. Oprócz nich na Mokrem mieszkali szewcy, kaletnik, piekarz. Wszyscy oni należeli do miejskich cechów⁵³.

Powierzchnia i struktura upraw Małego i Dużego Mokrego przynajmniej do połowy XVI wieku nie uległa większym zmianom. Liczba winnic i ogrodów zwanych szabernakami w 1517 roku nie zmniejszyła się⁵⁴. Dalsze lata tego wieku również nie naruszyły struktury gospodarczej osady⁵⁵. Z artykułów mokrzańskich wydanych w 1527 roku wynika, że uprawiano zboża, istniały łąki, ogrody. Hodowano konie, krowy, świnie i ptactwo domowe.

Właściciele gruntów na Mokrem mieli prawo swobodnego dysponowania nimi. W XIV i XV wieku obrót dobrami był niczym nieskrępowanym. Nieruchomości można było sprzedawać, wdzierżawiać⁵⁶. To samo można było czynić z czynszami⁵⁷. Według wspomnianego aktu normatywnego cały obrót gruntami poddany był kontroli sołtysa mokrzańskiego. Wszelkie transakcje odnotowywano w księgach sądu mokrzańskiego. Do połowy XVI wieku rada miasta Torunia nie ingerowała w sprawy majątkowe na Mokrem. Jednak już w 1557 roku sąd mokrzański, aby dokonać przewłaszczenia gruntów, musiał uzyskać zgodę rady miejskiej⁵⁸. 30 IV 1603 roku rada ponownie podjęła uchwałę, na mocy której nie wolno było zbywać dóbr bez jej zezwolenia⁵⁹. Prawo to powtórzono 14 IX 1764 roku⁶⁰.

Na przełomie XVI i XVII wieku doszło na Mokrem do szeregu przeobrażeń. Obok dawnych właścicieli, którymi byli obywatele miejscy, pojawili się nowi. Byli nimi chłopci mieszkający na Mokrem. Nie posiadali oni praw miejskich, a mimo to rada miejska tolerowała



ich jako właściciele gruntów⁶¹. W tym też czasie jako posiadacze nieruchomości mokrzańskich widzimy pierwszych przedstawicieli szlachty⁶².

Struktura upraw również uległa modyfikacji. Winnice, które zajmowały poważny areał upraw na Mokrem, w końcu XVI wieku zaczęły zamierać⁶³. Mokre zaczęło upodabniać się do wsi toruńskich, w których dominowała uprawa zbóż. Aby temu zapobiec, w 1579 roku wprowadzono zakaz hodowli owiec na Mokrem. Rozporządzenie to powtórzono 1 VIII 1644 roku. Sąd mokrzański 5 IV 1604 roku upomniał mieszkańców, że ziemie mokrzańskie przeznaczone są pod uprawę chmielu i warzyw. W związku z tym zabrania się uprawiać jęczmień i owies⁶⁴. Władze miejskie Torunia aż do czasów zaborów dążyły do zachowania Mokrego jako głównego ośrodka produkującego warzywa i owoce dla potrzeb torunian. Mokre faktycznie było więc spichlerzem tych towarów dla Torunia.

Osobnym zagadnieniem są dzieje ustrojowe Mokrego. Rozważania dotyczące sądownictwa należy rozpocząć od uchwylenia początków osady.

Pierwsza wzmianka źródłowa o Mokrem pochodzi z 1295 roku⁶⁵. Wynika z niej, że jest to wieś już dobrze zorganizowana i będąca w ścisłym powiązaniu z Toruniem. Wykaz czynszów miejskich z 1318 roku wymienia sołtysa na Mokrem⁶⁶. Istnienie sołtysa wskazuje na funkcjonowanie wsi według prawa niemieckiego. Nie wiadomo jednak, jakie prawo przyjęto⁶⁷. W zestawieniach czynszów z przełomu XIV i XV wieku znajduje się "stare sołectwo" pojmowane jako część Mokrego⁶⁸. W tym samym czasie na Dużym Mokrem urzędował sołtys posiadający niepodzielne sołectwo w tejże wsi⁶⁹. "Stare sołectwo" było wówczas w rękach kilku czynszowników. Fakt ten nie pozwala identyfikować tego sołectwa z sołtysem na Dużym Mokrem. Te dawne sołectwo należy więc wiązać z Małym Mokrem. Istnienie dwóch sołectw przemawia za odrębnym lokowaniem Małego i Dużego Mokrego. Wyraźny podział Mokrego na dwie części widoczny jest dopiero w spisie czynszów miejskich w roku 1394⁷⁰. Zachodzi prawdopodobieństwo, że Duże Mokre założono na części terenu wydzierżawionego miastu przez biskupa włocławskiego w 1258 roku⁷¹. Jak wykazują źródła sołectwo na Małym Mokrem w końcu XIV wieku było już podzielone i w następnym wieku uległo dalszemu rozdrobnieniu⁷². W tym czasie sołectwo na Dużym Mokrem było nadal niepodzielne. Pozwala to przypuszczać, że Duże Mokre lokowano znacznie później niż Małe Mokre. Przekazy źródłowe nie wspominają o sołtysie z Małego Mokrego. Być może w bliżej nieznanych okolicznościach urząd ten znikł, a sołectwo przeszło w ręce coraz to liczniejszych właścicieli. Możliwe, że kompetencje sołtysa z Małego Mokrego przeszły na sołtysa z Dużego Mokrego. Zmiany te mogły być powiązane z reformą sądownictwa, która nastąpiła w drugiej połowie XIV wieku. Natomiast wcześniej zapewne funkcjonowali obok siebie dwaj sołtysi⁷³.

W spisie czynszów z roku 1318 są wymienieni dwaj mokrzańscy sołtysi⁷⁴. Sposób zapisu sugeruje możliwość pełnienia przez nich urzędu jednocześnie. Być może to sołtysi z Małego i Dużego Mokrego.

Sołtys pełnił swoje funkcje zgodnie z postanowieniami wilkierza oraz artykułami wydawanymi bądź zatwierdzanymi przez radę toruńską. Wykonywał również polecenia i zarządzenia rady miejskiej o charakterze porządkowo-policyjnym⁷⁵. Jurysdykcja sołtysa rozciągała się na mieszkańców Mokrego oraz wszystkich, którzy na tym terenie posiadali nieruchomości, a nie mieszkali tu stale⁷⁶. Zapewne rozstrzygnięcia sądowe podlegały apelacji w radzie miejskiej. Sołtys słowami "Ich schwere, das ich dies jahr recht richter sayn will, nach klag und nach antwort, dem armen als dem reichen, nach neinem besten sinne, das will ich nicht lassen, noch durch layd, als mit Gott helfe"⁷⁷ przyrzekał, że będzie postępował zgodnie z prawem. Sołtys wsi, który pojawił się z chwilą lokacji, z biegiem czasu przekształcił się w urzędnika miejskiego powoływanego przez radę toruńską. Trudno jest jednak określić ten moment. Być może nastąpiło to w 2 połowie XIV wieku⁷⁸. Początkowo funkcja sołtysa była prawdopodobnie urzędem jednoosobowym. Przekaz źródłowy pod rokiem 1527 u boku sołtysa notuje osobę mu towarzyszącą⁷⁹. Z braku dostatecznej liczby źródeł trudno określić rolę i charakter osoby występującej przy sołtysie. Według K. Ciesielskiej istnieją trzy warianty kwalifikacji tej osoby⁸⁰. Dla załatwienia ważnych i istotnych spraw dotyczących całej osady wybierano delegata spośród obywateli mokrzańskich, który obok sołtysa reprezentował interesy całej społeczności. Możliwe też, że pomocnikiem sołtysa w razie potrzeby stawał się jeden z ławników mokrzańskich. Należy brać pod uwagę możliwość istnienia "urzędu sołeckiego". Instytucję tę o charakterze sąm tworzyliby sołtys i wybierany na pewien czas stały pomocnik⁸¹. Pierwszą wzmiankę o tym urzędzie na Mokrem odnajdujemy pod rokiem 1383⁸². Urząd sołecki już wtedy był oddzielony od ławy sędziowskiej.

W 1346 roku wielki mistrz Henryk Dusemer wydał dokument regulujący zakres sądownictwa wyższego i niższego na terenie toruńskiego patrymonium⁸³. Akt ten nie powoływał osobnego sądu dla tego obszaru, lecz jedynie uregulował zakres sądownictwa Torunia na omawianym terenie. Decyzja ta była konieczna, ponieważ przywilej chełmiński nie precyzował ściśle tej kwestii, co prowadziło do szeregu wątpliwości oraz nieporozumień⁸⁴. Faktycznie dokument wielkiego mistrza dał impuls do utworzenia osobnych sądów dla patrymonium⁸⁵. Organizacja nowych sądów postępowała bardzo szybko. Pierwsza wzmianka dotycząca ławy mokrzańskiej pochodzi z 1383 roku⁸⁶, natomiast sąd przedmiejski pojawił się w źródłach na przełomie 1385 i 1386 roku⁸⁷.

Należy sądzić, że pierwotny sąd mokrzański funkcjonował jako typowy sąd wiejski składający się z sołtysa, dwóch a może i czterech ławników⁸⁸. Z biegiem czasu liczba ławników uległa zwiększeniu. W 1390 roku widzimy siedmiu sędziów. Taka wielkość ławy została zachowana do końca XVIII wieku⁸⁸.

Funkcję sołtysa i ławników mogły pełnić osoby będące właścicielami nieruchomości na Mokrem, zarówno mieszkańcy osady jak i mieszczenie toruńscy. Oni też spośród siebie wybierali władze. Wybory podlegały pewnym ograniczeniom. Przy obsadzie sądu mokrzańskiego stosowano zasadę, iż połowa miejsc przypadała obywatelom Mokrego, natomiast druga część przeznaczona była dla mieszczan toruńskich, posiadających tylko grunty na Mokrem⁹⁰. Mimo takiego podziału cały skład ławy proponował sołtys⁹¹. Dokonany wybór podlegał zatwierdzeniu przez radę miasta Torunia. Corocznie podczas wyborów władz miejskich publicznie prezentowano skład sędziowski. Ceremonię wyborów kończyła uroczysta przysięga, którą składali wszyscy urzędnicy. Również ławnicy mokrzańscy ślubowali przed przydującym burmistrzem uczciwie wypełniać swoje obowiązki⁹². Roty przysięg czterech sądów toruńskich były podobne i różniły się jedynie sposobem sformułowania przyrzeczenia. Ławnicy mokrzańscy wypowiadali formułę "Ich schwere, das ich dies jahr zu gerichte sitzen will, recht urtheil finden will, nach klage und nach antwort, dem armen als dem reichen, nach meinem besten sinne: das will ich nicht lassen, noch durch layd, als mir Gott helffe"⁹³. Źródła notują również polską wersję tej przysięgi. Słowa "Ja przysięgam Panu Bogu Wszzechmogącemu, iż tego Roku dobrze sądzić chcę według skargi y odpowiedzi, tak ubogiemu, iak bogatemu, iak naylepiej będę rozumiał, a tego nie zaniecham, ani dla przyjaźni, ani dla nienawiści, tak mi Panie Boże dopomosz"⁹⁴ wypowiadał zapewne ławnik słabo znający język niemiecki. Można sądzić, że rota ta przygotowana była dla ludności polskiej, która dość licznie zamieszkiwała Mokre. Jest to jedyna przysięga w języku polskim spośród wszystkich ślubowań jakie składali najważniejsi urzędnicy miasta Torunia. Kadencja sołtysa i ławników trwała rok. Prawo dopuszczało możliwość wielokrotnego wyboru tych samych ludzi na te same stanowiska⁹⁵. W uzasadnionych wypadkach rada miejska była władna złożyć z urzędu sołtysa oraz ławników. Jak wskazują źródła toruńska rada w XVI wieku kilkakrotnie skorzystała z przysługującego jej prawa⁹⁶.

Sąd mokrzański, podobnie jak pozostałe sądy toruńskie, zajmował się wszelkimi sprawami, które zaistniały na podległym mu obszarze⁹⁷. Od jego wyroków istniała apelacja do rady miejskiej. Ława na Mokrem pełniła rolę pierwszej instancji, podobnie jak ława staro-, nowowiejska i przedmiejska. Rada miejska rozpatrując odwołania stała się drugą instancją⁹⁸.

Obywatelom Mokrego przysługiwało również prawo wnoszenia skarg na mieszczan toruńskich do sądu staromiejskiego oraz rady⁹⁹.

Mimo podziału kompetencji między sołtysa i ławę, w celu rozwikłania żywotnych spraw Mokrego, czasami obie instytucje dokonywały wspólnych rozstrzygnięć, o czym czytamy w artykułach mokrzańskich z 1527 roku. Artykuły dopuszczały trzecie ciało do rozpatrywania szczególnie trudnych spraw. Tym organem był "sąd gromady"¹⁰⁰. Sąd ten tworzyła cała społeczność mokrzańska pod przewodnictwem sołtysa. Sąd gromady należy traktować na równi z sądem ławniczym, a tym samym trzeba go uznać za sąd pierwszej instancji. Od jego wyroków wszelka apelacja kierowana była do rady miejskiej. Przyczyną powoływania takiego gremium były poważne wątpliwości sołtysa oraz ławy w zawitych sprawach, zwłaszcza jeżeli chodziło o ogólny interes Mokrego.

W połowie XV wieku posiedzenia sądu mokrzańskiego odbywały się co cztery tygodnie. W tym czasie ławie brakowało stałego pisarza. Aby temu zaradzić rada miejska na czas rozpraw delegowała zastępcę pisarza miejskiego - podpiska - do pracy w sądzie mokrzańskim. Pisarz ten pobierał każdorazowo jedną grzywnę wynagrodzenia za udział w posiedzeniu sądu¹⁰¹. Wraz z rozwojem sądownictwa i administracji ława mokrzańska otrzymała własny gmach sądowy lub też tylko jakieś pomieszczenie¹⁰². Nie wiemy jednak nic o jego położeniu¹⁰³. Również pojawił się stały pisarz. Nie wiadomo, kto powoływał pisarza ławy. Prawdopodobnie czyniła to rada miejska, jednak nie podlegał on służbowo pisarzowi rady. Rozwój sądownictwa na Mokrem doprowadził do powstania odrębnego mokrzańskiego ośrodka kancelaryjnego¹⁰⁴.

Mokre było przede wszystkim terenem produkcji rolnej o profilu warzywniczo-sadowniczym. Od początku swego istnienia wieś miała specyficzną strukturę społeczną, organizację, która znacznie odbiegała od stosunków panujących w typowych wsiach¹⁰⁵. Obok rolnictwa dynamicznie rozwijało się rzemiosło i cała infrastruktura typowa dla ówczesnych miast. Działała "rzeźnia"¹⁰⁶ i łaźnia¹⁰⁷. Od połowy XIV wieku rolę świątyni farnej dla Mokrego pełnił kościół św. Jerzego. Był on położony nie na Mokrem lecz w pobliżu bramy chełmińskiej Starego Miasta Torunia¹⁰⁸. Małe i Duże Mokre w 1394 roku zamieszkiwało prawie 200 rodzin, czyli tyle ile w ówczesnych małych miastach Europy Środkowo-Wschodniej. Tak więc w okresie średniowiecza obie części Mokrego pozostawały wsiami tylko z nazwy¹⁰⁹.

Mokre, mimo że przynajmniej w początkowej fazie było wsią, należy uznać za przedmieście¹¹⁰. We wczesnym etapie rozwoju Torunia, a więc w XIII i XIV wieku, jako przedmieście rozumiano obszar położony bezpośrednio za bramami miejskimi. Mokre rozwijające się w dalszej odległości od miasta przynajmniej do końca XIV wieku traktowano jako wieś¹¹¹

i wyraźnie oddzielano od przedmieść¹¹². W drugiej połowie XIV wieku rozpoczął się silny proces urbanizacji całego patrymonium¹¹³. Obie części Mokrego i sąsiadujące z południa Przedmieście Chełmińskie znacznie poszerzyły swoje obszary i przez to zbliżyły się do siebie. Doprowadziło to do zatarcia granic między nimi. Przynajmniej od połowy XV wieku termin "Mokre" nie obejmował już ściśle Małego i Dużego Mokrego. Pod tym pojęciem kryło się szereg mniejszych, zasiedlonych obszarów, a każdy z nich posiadał swoją własną nazwę. Obok właściwych dwóch części Mokrego wyodrębnić można "Polską Wieś", "Małe Kelle", "Stare Sołectwo", osadę "Wokół św. Jerzego" czy "Rorveszen" - łąki mokrzańskie. Wszystkie te mniejsze siedliska stopiły się w jedną całość zwaną Mokre¹¹⁴. Od chwili reformy sądownictwa w Toruniu dokonanej w drugiej połowie XIV wieku możemy mówić o zrównaniu Mokrego w prawach z przedmieściami. Sąd mokrzański miał bowiem większą liczbę ławników niż sądy wiejskie a ponadto apelacja wnoszona była bezpośrednio do rady miejskiej z pominięciem ogniwa pośredniego, jak to miało miejsce w sądownictwie wsi miejskich Torunia¹¹⁵. W rejestrach miejskich, np. w wykazach czynszów, przy Mokrem nie zaznaczono, że jest to przedmieście. Było to dla wszystkich oczywiste. Dane dotyczące Mokrego odnotowywano po wykazach sporządzonych dla przedmieść leżących tuż za bramami miejskimi¹¹⁶.

Formalnie Mokre dopiero od 1637 roku może uchodzić za przedmieście. 16 kwietnia całość przedmieść została podzielona na cztery kwartały o nazwach: Rybaki, Św. Wawrzyńca, Św. Katarzyny i Św. Jerzego. Ten ostatni obejmował cały obszar Mokrego¹¹⁷. Wezniejszej jednak podjęto próbę bliższego związania Mokrego z przedmieściami. Otóż w 1565 roku dwóch ławników mokrzańskich wchodziło w skład sądu przedmiejskiego¹¹⁸. Wydaje się, że ci dwaj sędziowie mieli z jednej strony stać na straży praworządności w stosunku do ludności mokrzańskiej, a z drugiej strony stali się elementem scalającym przedmieścia leżące u bram miasta z Mokrem. Po rozbiorach również zaborca pruski traktował Mokre jako przedmieście¹¹⁹. Jeszcze w 1828 roku w rejestrach pruskich widniało jako przedmieście, by w trzy lata później spaść do roli wsi¹²⁰.

Lata dwudzieste XVI wieku przyniosły szereg bardzo poważnych zmian w ustroju prawnym Torunia. Był to gorący okres, a którym wykształciły się nowe zasady prawne obowiązujące do końca XVIII wieku. Rok 1523 upłynął pod znakiem rewolty pospólstwa toruńskiego¹²¹ zakończonego wydaniem przez króla Zygmunta Starego dokumentu dla miasta pod nazwą *Reformatio Sigismundi*. Był to dokument szczególnej wagi, bowiem obok przywileju chełmińskiego stanowił najwyższe prawo w mieście. Stał ponad wszelkimi aktami prawnymi wydawanymi przez radę miejską¹²². *Reforma zygmuntowska* zmusiła radę do wydania szeregu zupełnie nowych akt prawnych określających nowy ład w mieście. Dlatego

kilka następnych lat upłynęło radzie miejskiej na pracach legislacyjnych. Na początku 1524 roku opracowano nowy wilkierz miejski znany jako wilkierz z 1523 roku¹²³. Również w 1524 roku ogłoszono dziesięciopunktową ordynację miejską nieco ograniczającą zakres *Reformatio Sigismundi*¹²⁴. Cztery lata później utworzono urząd wetowy opisany osobnymi ustawami, a czuwający nad handlem w Toruniu¹²⁵.

Sądzić należy, że artykuły mokrzańskie wydane w 1527 roku wyrosły na gruncie szerokich prac legislacyjnych prowadzonych przez miasto po otrzymaniu dekretu reformy królewskiej. Chociaż artykuły są mniej ważne od wyżej wspomnianych akt normatywnych, to jednak stanowią ogniwo w łańcuchu akt prawnych, które były niezbędne w nowej rzeczywistości politycznej miasta.

Artykuły mokrzańskie przede wszystkim regulowały sprawy natury porządkowej. Ten dość krótki, liczący zaledwie 13 punktów akt prawny skupia się na czterech zagadnieniach.

Pierwszą grupę stanowią przepisy regulujące obrót ziemią na Mokrem. Punkt pierwszy przewiduje, że każdy mieszkaniec Mokrego może objąć grunty mokrzańskie za wiedzą sołtysa i sądu mokrzańskiego. Fakt przejęcia ziemi należy odnotować w księgach tegoż sądu. W następnym punkcie czytamy, że żaden mieszkaniec Mokrego nie może zastawić pola lub łąki bez zgody sołtysa i wszystkich mieszkańców osady. Mokrzanie mają pierwszeństwo w przejmowaniu zastawów dokonywanych przez mieszczan toruńskich i mieszkańców przedmieść. W przypadku kupna takiego zastawu wymagana jest zgoda dotychczasowego użytkownika zastawionych gruntów. Punkt czwarty wyjaśnia, że mieszkaniec Mokrego będący opiekunem gruntów po śmierci sąsiada nie może przekazać tej ziemi nikomu bez zgody sołtysa.

Druża grupa przepisów dotyczy ochrony rowów odwadniających istniejących na Mokrem. Torunianie już w średniowieczu powołali specjalnego urzędnika mającego pieczęć nad urządzeniami melioracyjnymi¹²⁶. Mając na uwadze warunki wodne panujące na Mokrem, które było poprzecinane licznymi rowami odwadniającymi¹²⁷, nie może dziwić fakt wysokich kar za uchybienia w korzystaniu z kanałów melioracyjnych. Trzeci punkt artykułów zobowiązywał mieszkańców Mokrego i ich czeladź, aby końmi nie jeździli przez owe rowy pod karą jednej grzywny od konia. Punkt piąty zakazuje wypasu bydła nad rowami przebiegającymi przez własne grunty, jak również i nad rowami znajdującymi się w innych częściach Mokrego. Nad rowem może paść się jedynie chora krowa i to za pozwoleniem sołtysa i obywateli mokrzańskich. Pozostałe bydło pod opieką pasterza powinno zapewne przebywać na miejskim pastwisku. Prawo to było stare i korzeniami sięgało czasów bliskich założeniu miasta. Spotykamy wzmiankę, że w 1295 roku bydło Torunia i Mokrego wypasano na

wspólnym miejskim pastwisku¹²⁸. Pieczę nad zwierzętami sprawowali pasterze zatrudniani przez władze miejskie. Jednocześnie zabraniano indywidualnego wypasania bydła na miejskich pastwiskach¹²⁹. Obszerny, szósty punkt artykułów reguluje zasady utrzymania porządku. W myśl przepisu dwaj mieszkańcy Mokrego są zobowiązani dwa razy dziennie obchodzić pola. Na ich wyposażeniu były żelazne cepy, które każdorazowo należało zwracać sołtysowi. W wypadku gdyby któryś z wyznaczonych do stróżowania nie mógł wypełnić swego obowiązku powinien na swoje miejsce poszukać zastępcę. Jeżeli tego nie uczynił, winien zapłacić 10 groszy tytułem kary. Osoby pełniące służbę były nietykalne. Kara za ich zniewagę wynosiła aż 10 grzywien lub trzy dni więzienia. Do obowiązków obchodzących pola należało pilnowanie, aby nikt nie wyrządzał szkód. W wypadku gdy ktoś zostanie przyłapany przez owych ludzi na łamaniu przepisów, jest zobowiązany do naprawienia szkody i będzie ukarany według prawa. Tenże punkt określa wysokość kary za nielegalny wypas bydła nad rowami. Pisarz nie podał pełnego zapisu jednostki monetarnej, ograniczył się do wpisania pierwszej litery wyrazu. Litera "g" może oznaczać grzywnę jak również grosz. Ponieważ za podobne przewinienia wyznaczono kary w grzywnach dochodzimy do wniosku, że kara ta winna wynosić 10 grzywien.

Następne cztery punkty dotyczą wzajemnych stosunków między mieszkańcami. Punkt siódmy zakazuje wjazdu końmi na cudzą łąkę lub zasiane pole pod groźbą kary w wysokości jednej grzywny od każdego konia. Winowajca jest zobowiązany do zapłacenia stosownego odszkodowania za wyrządzone szkody. Podobnie głosi kolejny punkt. Zakazuje się wypasu na cudzym polu, gdy są jeszcze rozstawione snopy zboża. Następny przepis zakazuje złośliwego podnoszenia czynszu za wydzierżawione grunty. Natomiast punkt dziesiąty wyznacza trzy grzywny kary za wypas w cudzym ogrodzie, gdy wiosną pojawią się młode rośliny. Oczywiście wszelkie straty poniesione z tego tytułu muszą być rekompensowane.

Trzy ostatnie punkty dotyczą zasad hodowania drobnego inwentarza. Tak więc według punktu jedenastego nie wolno pozwolić, aby świnie swobodnie chodziły po drogach. Za to wykroczenie właścicielowi groziła kara trzech grzywien. Następny punkt zezwala na posiadanie dowolnej liczby gęsi, koniecznie jednak pod opieką pastuszka. W wypadku zabicia gęsi pozbawionej nadzoru nie będzie przysługiwało odszkodowanie. Ostatni przepis pozwala posiadać dowolną ilość kur. Zastrzega się tylko, aby hodowla drobiu nie była uciążliwa dla współmieszkańców Mokrego. Za zabicie kury bez przyczyny nie groziła dodatkowa kara, ograniczono się jedynie do zapłacenia odszkodowania ustalonego przez sąd mokrzański.

Omawiany dokument został "przepisany" w 1728 roku. Nie mamy więc do czynienia z oryginałem, lecz z kopią. Fakt ten stawia szereg pytań, na które niełatwo znaleźć odpowiedzi.

Nie wiadomo czy odpis ten sporządzono z oryginalnego dokumentu, czy też jest odpisem w wcześniejszego tłumaczenia. Nie wiemy też, w jakim języku kancelaria miejska wystawiła artykuły oraz kiedy ewentualnie dokonano tłumaczenia na język polski.

Trudno uznać, aby artykuły mokrzańskie w pierwotnej formie zostały spisane w języku polskim. Przeciw temu przemawia zarówno strona filologiczna tekstu jak również zasady używania języka polskiego i niemieckiego w Toruniu.

Do drugiej połowy XVI wieku językiem urzędowym w całych Prusach Królewskich był język niemiecki. Toruń pozostał wierny tej zasadzie aż do końca XVIII wieku. Przez cały okres Rzeczypospolitej w kancelariach toruńskich królował język niemiecki, chociaż można stwierdzić drobne odchylenia od tej zasady¹³⁰. W tym okresie język polski był oczywiście znany w Toruniu, zarówno w mowie jak i w piśmie. Świadczą o tym choćby pisane w języku polskim imiona i nazwiska w piętnastowiecznych księgach ławniczych¹³¹. Pełne teksty pisane po polsku pojawiły się w pierwszej ćwierci XVI wieku. Wiemy, że w 1524 roku przetłumaczony był na język polski statut garncarzy toruńskich¹³². Z przytoczonych przykładów wynika, że na początku XVI wieku kancelarie rady miejskiej, sądów oraz korporacji rzemieślniczych posiadały pewną znajomość języka polskiego. W drugiej połowie XVI wieku zaznaczyła się tendencja do zwiększania liczby zapisów w brzmieniu polskim. Oczywiście nadal dominował język niemiecki, choć w niektórych organizacjach cechowych został zupełnie wyparty i zastąpiony językiem polskim¹³³. Przełom XVI i XVII wieku oraz pierwsze dziesięciolecia XVII wieku bodaj najsilniej zaznaczyły obecność języka polskiego w różnych typach akt. Mimo to liczba polskich zapisów nie jest wielka. W księgach ławniczych Starego i Nowego Miasta Torunia sięga kilku, kilkunastu w księdze¹³⁴. Również księgi kościelne, które pojawiły się na początku XVII wieku¹³⁵ zawierają pewną ilość zapisek polskich w "morzu" sporządzonych w języku niemieckim¹³⁶. Wyjątkiem są tu księgi parafii św. Jerzego przeznaczonej dla wiernych mówiących po polsku¹³⁷. Księgi metrykalne tego kościoła prowadzone były do 1740 roku wyłącznie w języku polskim¹³⁸.

Jedyny znany dokument wystawiony przed XVIII wiekiem w języku polskim przez radę toruńską pochodzi z 1634 roku. Były to artykuły wetowe przeznaczone dla Polaków, przede wszystkim mieszkańców Korony, którzy przybywali do Torunia i nie znali języka niemieckiego, bądź mieli nikłą jego znajomość. Zaznaczyć należy, że obok redakcji polskiej istniała również niemiecka i obie wersje traktowano na równoprawnych zasadach¹³⁹.

Ponieważ artykuły mokrzańskie wystawiła kancelaria miejska w 1527 roku jako dokument urzędowy, uczyniła to zapewne w języku oficjalnym - niemieckim. Artykuły przeznaczone były dla Mokrego, największego w Toruniu skupiska ludności posługującej się w

pierwszej kolejności językiem polskim. Niestety, nie dysponujemy szczegółowymi badaniami nad składem narodowościowym mieszczan toruńskich przełomu XV i XVI wieku. Wiadomo, że zwłaszcza od momentu inkorporacji Prus do Polski nastąpił szybki wzrost ludności polskiej w Toruniu¹⁴⁰. K. Kamińska na podstawie zapisek w księgach ławniczych przypuszcza, że w omawianym okresie około 1/4 całej społeczności miejskiej stanowili Polacy¹⁴¹. Na Mokrem procent Polaków był znacznie wyższy, chociaż trudno określić jego wielkość. Wynikało to z łatwości osiedlania się w tej części miasta. Nakreślone wielkości nie pozwalają przyjąć poglądu, jakoby artykuły były skierowane do mieszkańców Mokrego mówiących i rozumiejących tylko po polsku. Rada miejska nie miała więc podstaw do wydania rozporządzenia w języku polskim. Dalsze lata przyniosły wzrost liczebny Polaków w Toruniu. W drugiej połowie XVI wieku Mokre pełniło rolę centrum dla ludności polskiej¹⁴². Dla protestanckiej ludności polskiej zamieszkującej ten teren przeznaczony był kościół św. Jerzego z językiem polskim jako liturgicznym. Istniała też szkoła, w której uczono języka polskiego¹⁴³. Wszyscy obywatele miasta zobowiązani byli do posługiwania się w urzędach językiem niemieckim¹⁴⁴. Pewne grupy ludności mokrzańskiej jednak nie rozumiały niemieckiej mowy¹⁴⁵. Na początku XVII wieku co czwarty właściciel nieruchomości na Mokrem miał imię lub nazwisko o brzmieniu polskim¹⁴⁶. Polonizacja Torunia, a zwłaszcza Mokrego, w latach dwudziestych i trzydziestych XVII wieku mogła przyczynić się do przekładu artykułów mokrzańskich z języka niemieckiego na język polski. Przekład zapewniałby lepsze zrozumienie tekstu przez mieszkańców Mokrego. W tym też czasie odnotowujemy w Toruniu szereg tłumaczeń statutów cechowych z języka niemieckiego na polski¹⁴⁷. Trend ten był związany z procesem polonizacji w organizacjach cechowych¹⁴⁸.

Co do niemieckiego brzmienia oryginału nie ma chyba większych wątpliwości. Tym bardziej, że artykuły spisano w oparciu o składnię niemiecką. W istniejącym odpisie zachowano również niemiecką zasadę pisania rzeczowników z dużej litery. Natomiast, czy rzeczywiście na początku XVII wieku dokonano tłumaczenia na język polski, trudno jest ostatecznie ustalić. Użyte słowa i zwroty nie pozwalają na dokładne określenie czasu tłumaczenia. Proces silnej polonizacji miasta na początku XVII wieku nie może być argumentem jedynym ani podstawowym przy rozstrzygnięciu tej kwestii. Odrzucenie sugestii o możliwości przekładu na język polski w pierwszych dziesięcioleciach XVII wieku prowadzi do stwierdzenia, że w 1728 roku dokonano tłumaczenia bezpośrednio z oryginału.

Publikowany poniżej tekst dokumentu przygotowany został do druku w transkrypcji, to jest zmodernizowany pod względem pisowni z zastosowaniem dzisiejszej ortografii, lecz z zachowaniem możliwie najwierniejszej właściwości języka staropolskiego¹⁴⁹. Występujące

w źródle “s” długie i krótkie oddano jako “s” krótkie. Literę “y” transkrybowano jako “y” w tych wyrazach, gdzie dzisiaj jest “y”, zaś przez “i” oraz “j” tam, gdzie współcześnie występuje “i”, “j”. Podobnie literę “i” zapisano jako “j” lub “y”. Zmodernizowano również brak zmiękczeń przy “ś, ź, ć, ń”. Transkrybowano “o” na “ó”, “z” na “ź” oraz “z” na “ś” w wyrazie “jeśli”. W wyrazach “wypełnić” i “płaki” “l” zapisano jako “P”. Rzeczowniki osobowe zapisane dużymi literami podano małymi. Interpunkcję oraz łączną i rozdzielną pisownię wyrazów przystosowano do współczesnej ortografii¹⁵⁰. W przypisach tekstowych podano uwagi dotyczące odmian i poprawek rękopiśmiennego tekstu. Natomiast w przypisach rzeczowych dokonano objaśnień umożliwiających zrozumienie dokumentu¹⁵¹. Numeracja poszczególnych punktów odpowiada numeracji zawartej w rękopisie. W nawiasach zaznaczono paginację kart oraz uzupełnienia wynikające z mechanicznych ubytków papieru.

ARTYKUŁY MOKRZAŃSKIE WYDANE PRZEZ RADĘ MIASTA TORUNIA DNIA 12 MARCA 1527 ROKU.

Archiwum Państwowe w Toruniu, Katalog II, sygn. 3529, k. 43-46. Odpis sporządzony 17 kwietnia 1728 roku na podwójnej karcie papieru o wymiarach 195 x 230 mm. Dokument w stanie dobrym, nieco pomarszczony, lekko zaplamiony, przedarcia na zgięciach. Brzegi postrzępione, rogi kart oddarte. Widoczne ślady złożenia dokumentu. Atrament koloru brązowego. Pismo czytelne, kancelaryjne. Dawna foliacja wykonana ołówkiem również ołówkiem przekreślona (f. 22 na k. 43 i f. 23 na k. 45). Na k. 43 zapis “Mocker batr.” wykonany ołówkiem. Dokument wraz z innymi aktami dotyczącymi Mokrego stanowi poszyt utworzony w XIX wieku składający się na serię akt dóbr miejskich Torunia pt. *Güter und Dörfer der Stadt*.

[k. 43] *Postanowione artykuły od Magistratu tutecznego, szlachetnego toruńskiego, roku Pańskiego 1527, dnia 12 marca.*

1. Nie ma żaden sąsiad¹ albo sąsiada² dzieci żadny dział bez wiadomości szołtysa i sądu mokrzeskiego począć, a ci którzy dział bierą powinni każdy z nich dać swoją część u sądu mokrzeskiego zapisać.
2. Żaden sąsiad nie powinien ani grunt albo łakę bez wiadomości szołtysa i pospólstwa³ zastawić, a gdy sąsiadowi by się te mianowite⁴ łaki albo grunty upodobali, który jeden mieszczanin albo na przedmieściu mies^{a-}z^{-a} ^bkający zastawił, ma być najbliższy do otrzymania, ale się te kupienie nie ma stać bez wiadomości tego pana, który bez pewne czasy ten grunt trzymał.

3. Każdy sąsiad powinien swojej cielace⁵ rozkazać, aby bez rowy⁶ nie jechali, a gdy jeden albo i drugi będzie natrafiony, ten ma od każdego konia jeden grzywny⁷ dać do gminu⁸.
4. Nie ma żaden sąsiad, który jest opiekunem na jego w Bogu odpociwającego kompana miejsce drugiego bez wiadomości szołtysa sobie obrać.
5. Nie ma żaden sąsiad się odważyć jedną albo więcej krów nad rowami pasać, ani na swoje własne, ani na [d dru-] [k. 44] giego, chybaby chorą krowę a to z pozwoleniem szołtysa i pospólstwa, a przy tym każdy ma swoje bydło na pasturza wygnacz.
6. Mają też dwie sąsiedzi według starego zwyczajiu, codziennie tak przed południe jako i po południu w polu chodzić żelaznemi cepami i patrzeć, kiędy się szkoda stanie. A gdy kto natrafiony, ten powinien tę szkodę nadgrodzić i według zasłużenia bydź karany. Jeszcze przy tym gdyby się kto nad to jeszcze odważył jedną albo więcej krów nad rowem albo po stronach⁹ pasać i byłby w tym natrafiony, ten ma dać do gminu od bydła 10 g[rzywny]^e, a gdy jeden albo i drugi się ważył z tych co to obchodzą, jednego albo i drugiego znieważył, ten powinien do gminu dać dziesięć grzywny, albo trzy dni siedzieć w kłuzie¹⁰. A ci co obchodzą pola i dawają bacienie, powinni te cepy żelazne oddać szołtysowi, znowu jeśliby też jeden i drugi doma nie był tedy powinien jednego na jego miejsce posłać, a jeśli jeden albo drugi to wypełnić nie chciał, ten powinien do gminu dać zaraz^g 10 grosi¹¹.
7. Nie ma się żaden odważyć drugiemu na jego łąkę wjechać albo tyż i do zboża, a gdy go zastaną, ten ma te uczynionej skody nadgrodzić i od każdego konia da[ć]^b jeden grzywny do gminu.
8. Nie ma się tyż żaden odważyć drugiemu między snopami zboża pasać, a gdy natrafiony będzie ten ma dać^{h-} do gminu od każdego konia jeden grzywnę, a przy tym ten ucinioną skodę nadgrodzić.
9. Nie ma tyż żaden sąsiad się tego ważyć, aby drugiem[u]^c [k. 45] sztukę gruntu nająć i na przykorę dań¹² powyżyć, pod winą 4 grzywny do gminu.
10. Nie ma żaden sąsiad drugiemu w wiosne w jego ogrodzie pasać kiędy młody płaki¹³ są wsadzone pod winą trzy grzywny do gminu dać a szkodę nadgrodzić.
11. Żaden sąsiad nie ma świnie na drogach chować, albo im te[ż]^b wolno pozwolić po drogach chodzić, pod winą trzy grzywny do gminu.
12. Ma tyż każdemu sąsiadowi bydź wolno gieszy¹⁴ trzymać, jak wiele chce ale powinien pasturka¹⁵ do nich trzymać, a gdy to nie uczyni, zabiją tedy to przepadnie a przy sprawiedliwości nic za to nie weźmie.

13. A gdy kto kokosi trzymać chce, ten ma uczynić bez obrazy sąsiada, a gdy sąsiad ⁱ albo najemnik bez przyczyny kokosi zabił, tedy powinien według usądzenia urzędu mokrzeskiego tę szkodę nadgrodzić.

[k. 46] Artykuły
Mokrzeskich

^jprzepisany w roku 1728 r. 17. april.^j

- a - a Wydrapane i poprawione tą samą ręką
b Mała dziurka
c Oderwany prawy dolny róg karty
d Litera "i" dopisana nad wyrazem
e Pisarz zastosował skrót pisząc tylko pierwszą literę wyrazu
f Ostatnia litera zamazana atramentem, prawdopodobnie litera "u"
g W rkp. "zaras"

h - h Dopisano później tą samą ręką węższymi literami

i W rkp. "Sąsiat"

j - j Zapis na samym dole karty

1 Osoba mieszkająca w tej samej wsi, mieszkaniec

2 Sąsiada - kobieta, mieszkanka ten samej wsi

3 Społeczeństwo, społeczność, ogół ludzi

4 Konkretnie, określone

5 Czeladzi

6 Rowy odwadniające, melioracyjne

7 Grzywna - pieniężna jednostka obrachunkowa;

grzywna pruska = 20 groszy = 720 denarów

1 grosz = 36 denarów

grzywna krakowska (polska) = 48 groszy = 864 denary

1 grosz = 18 denarów

20 maja 1528 roku została uchwalona i wprowadzona w życie unia monetarna Prus Królewskich, Prus Książęcych i Korony. Nowa moneta pruska powinna być zrównana próbą, wagą i stopą menniczą z nowo wybijanymi groszami polskimi.

20 groszy = 1 grzywna pruska obrachunkowa

96 groszy = 1 grzywna krakowska obrachunkowa

- 8 Gmin - grupa ludzi zorganizowana w jakiś sposób, stanowiąca społeczność; rada miejska lub wiejska
- 9 Strona - bok, obok; po bokach
- 10 Kłoz, kłoz - więzienie, zamknięcie, klatka
- 11 Grosz - jednostka monetarna, zob. przyp. 7
- 12 Świadczenia w naturze lub pieniężne; czynsz, podatek, danina
- 13 Płonka - roślina, latorośl
- 14 Gęsi
- 15 Dziecko pilnujące pasącego się bydła, gęsi

PRZYPISY

- ¹ Archiwum Państwowe w Toruniu, Katalog II, (dalej APT, Kat. II), sygn. 3529, k. 43-46
- ² Artykuły znane K. Ciesielskiej: Wstęp do inwentarza akt gminy i wójtostwa Mokre. 1809-1919, Toruń 1971-1972, maszynopis APT, s. 2-3
- ³ Artykuły nie są uwzględnione w zestawieniach aktów prawnych dla Torunia: K. Kamińska: Sądownictwo miasta Torunia do połowy XVII w. na tle ustroju sądów niektórych miast Niemiec i Polski. Towarzystwo Naukowe w Toruniu (dalej TNT). *Studia Iuridica*, T. XVI, z. 2, Warszawa 1980, s. 63-67, 171-175; eadem, *Prawo chełmińskie w Toruniu (1233-1793)*, W: *Studia Culmensia Historico-Juridica czyli Księga Pamiątkowa 750 lecia prawa chełmińskiego*, T. 2, pod red. Z. Zdrójkowskiego, Toruń 1988, s. 64-66
- ⁴ K.G. Praetorius: *Topographisch-historisch-statistische Beschreibung der Stadt Thorn und ihres Gebietes*. Thorn 1832, s. 234-236; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, T. VI, Warszawa 1885, s. 628; H. Maercker: *Geschichte der ländlichen Ortschaften und der drei kleiner Städte des Kreises Thorn, Quellen und Darstellungen zur Geschichte Westpreussens*, 2, Danzig 1899-1900, s. 384-387; *Słownik historyczno-geograficzny ziemi chełmińskiej w średniowieczu*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 80-81, obejmuje dzieje Mokrego do końca XV wieku
- ⁵ Powstanie toruńskiego zespołu miejskiego przedstawił T. Jasiński. *Przedmieścia średniowiecznego Torunia i Chełmna*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Seria Historyczna, nr 97, Poznań 1982
- ⁶ K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 70, 130; T. Jasiński w recenzji pracy K. Kamińskiej, ibidem, zamieszczonej w *Zapiskach Historycznych* (dalej *Zap. Hist.*), T. XLVII, 1982, z. 3, s. 107 podaje, że w czasach krzyżackich działały w Toruniu dwa sądy przedmiejskie: staro- i nowomiejski. K. Ciesielska we wstępie do *Księgi ławniczej Nowego Miasta Torunia (1387-1450)*, TNT *Fontes* 63, Warszawa-Poznań 1973, s. VII-VIII, wymienia te dwa sądy, ale przedłuża ich okres istnienia do czasu zajęcia Torunia przez Prusy w 1793 roku. K. Kamińska, ibidem, nie zajmuje stanowiska w tej kwestii.
- ⁷ H. Piskorska: *Organizacja władz i kancelarii miasta Torunia do 1793 r.*, *Roczniki TNT*, R. 59, 1954, z. 2, s. 11-14; T. Jasiński: *Przedmieścia...*, s. 23, 41
- ⁸ Mokre - plan wsi z 1726 r., APT, *Zbiory kartograficzne*, (dalej *Zb. kart.*), sygn. 381, T. 336; T. Jasiński: *Przedmieścia...*, mapy 1d, 2d, 3d; M.E. Gąsiorowscy: Toruń. Warszawa 1963, s. 21, 54
- ⁹ R. Galon: *O położeniu Torunia*, *Acta Universitatis Nicolai Copernici* (dalej *Acta Univ. N. Coper.*), *Nauki Matematyczno-Przyrodnicze*, z. 32, 1973, *Geografia* X, s. 9
- ¹⁰ *Słownik historyczno-geograficzny...*, s. 80-81

- ¹¹ J. Powierski: Dobra ostrowicko-golubskie biskupstwa włocławskiego na tle stosunków polsko-krzyżackich w latach 1235-308, Gdańskie Towarzystwo Naukowe. Wydział I Nauk Społecznych i Humanistycznych. Seria Monografii, Nr 58, Gdańsk 1977, s. 112
- ¹² T. Jasiński: Pierwsze lokacje miast nad Wisłą. 750 lat Torunia i Chełmna, Toruń 1980, s. 42-43, Biblioteczka Toruńska nr 1; idem, Początki Torunia na tle osadnictwa średniowiecznego, Zap. Hist., T. XLVI, 1981, z. 1, s. 29-31, mapa osadnictwa w rejonie Torunia w XIII w., s. 11
- ¹³ K.G. Praetorius: op.cit., s. 235; H. Maercker: op. cit., s. 385
- ¹⁴ H. Maercker: op.cit., s. 33; L. Koczy: Dzieje wewnętrzne Torunia do roku 1793, s. 29, odbitka z Dzieje Torunia, Toruń 1933
- ¹⁵ Rozwój patrymonium przedstawił T. Jasiński: Przedmieścia..., s. 19-21; zbliżony pogląd na rozwój patrymonium prezentują K.G. Praetorius: op.cit., s. 191-193; J.E. Wernicke: Geschichte Thorns aus Urkunden, Dokumenten und Handschriften, Bd. I, Thorn 1839, s. 32-33; H. Maercker: op.cit., s. 33-34; H. Piskorska: Zbiory kartograficzne w Archiwum miasta Torunia, Toruń 1938, s. V-VI, Wydawnictwo Archiwum miasta Torunia, T. I; L. Koczy: op.cit., s. 29 i K. Kamińska: Sądownictwo..., s. 69, 96, uznają, że patrymonium to obszar objęty przywilejem chełmińskim, natomiast wsie nabyte przez miasto po lokacji wchodziły w skład terytorium miasta; I. Janosz-Biskupowa: Rachunki folwarczne miasta Torunia z XVI i XVII w. jako źródło historyczne, Zap. Hist. T. XXXII, 1967, z. 2, s. 55, uznaje za terytorium obszar nadany miastu przywilejem chełmińskim a za patrymonium obszar samego miasta.
- ¹⁶ Przywilej chełmiński 1233 i 1251, Wyd. K. Zielińska-Melkowska, przekład W. Wróblewski, Teksty pomników prawa chełmińskiego w przekładach polskich, nr 1, pod red. Z. Zdrójkowskiego, Toruń 1986, art. 3, s. 36
- ¹⁷ T. Jasiński: Pierwsze lokacje..., s. 30, 41
- ¹⁸ Idem. Przedmieścia..., s. 19
- ¹⁹ Przywilej chełmiński... art. 3, s. 37
- ²⁰ T. Jasiński: Przedmieścia..., s. 21, mapa nr 4
- ²¹ J. Powierski: op. cit., s. 91
- ²² H. Maercker: op.cit., s. 305, 610, uznaje, że biskup włocławski w 1148 roku uzyskał dobra Złotoria; T. Jasiński: Początki Torunia..., s. 16, wyrazi pogląd, że Mokre wchodziło w skład posiadłości biskupa włocławskiego w drugiej połowie XII w.
- ²³ J. Powierski: op. cit. s. 36-37; idem: Ostrowicko-golubski kompleks osadniczy i problem jego stosunków własnościowych w okresie przedkrzyżackim, Acta Univ. N. Coper. Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 58, 1973, Historia IX, s. 52-56; idem: Studia nad strukturą administracyjno-terytorialną ziemi chełmińskiej i michałowskiej w okresie piastowskim, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe. Prace Wydziału Nauk Humanistycznych, Seria C, Nr 13. Prace Komisji Historii IX, 1973, s. 41-45; J. Biernak: Studia nad dziejami ziemi chełmińskiej w okresie piastowskim, Rocznik Grudziądzki, T. V-VI, 1970, s. 9, 27, 48-49
- ²⁷ Według dokumentu z 1258 roku zwrot dóbr Złotorii nastąpił w 1230 roku, Preussisches Urkundenbuch, Bd. I, T. 2, (dalej Pr. U., I/2/, Königsberg 1906, nr 60, błędny zapis daty wykazali: S. Kujot: Kto założył parafie w dzisiejszej diecezji chełmińskiej? Studia historyczne, Roczniki TNT, T. XI, 1904, s. 54-57; J. Biernak: op. cit., s. 28; J. Powierski: Dobra ostrowicko-golubskie..., s. 44-45
- ²⁵ "silvam quandam et agros, qui Molery (qui Mochir) vulgariter nuncupantur." Pr. U., I/2, nr 41; J.E. Wernicke: op.cit., s. 32, 152; H. Maercker: op.cit., s. 34, 618; J. Powierski: Dobra ostrowicko-golubskie..., s. 90-96
- ²⁶ E. Kestner: Beiträge zur Geschichte der Stadt Thorn, Thorn 1882, s. 7, 9, uznaje, że w 1258 roku biskup Wolimir przekazał wieś Mokre. Wydaje się, że podstawą tego poglądu było utożsamianie pól i lasu zwanego Mokry z nazwą wsi, J. Powierski: Dobra ostrowicko-golubskie..., s. 91; por. A. Semrau: Thorn im 13. Jahrhundert, Mitteilungen des Copernicus Vereins für Wissenschaft und Kunst zur Thorn, (dalej MCV), H. 38, 1930 s., 12
- ²⁷ Pr. U., I/2, nr. 629; K.G. Praetorius: op. cit., s. 192; J.E. Wernicke: op.cit., s. 40; H. Maercker: op.cit., s. 33, 385
- ²⁸ Przywilej chełmiński..., art. 2-3, s. 36-37
- ²⁹ K.G. Praetorius: op.cit., s. 235; H. Maercker: op. cit., s. 385
- ³⁰ T. Jasiński: Przedmieścia..., s. 41
- ³¹ Kronika Benedyktynek Toruńskich, wyd. S. Szoldrski, Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej, R. 77, 1934, Nr 4, s. 383, dzierzawa dla Szymona Smółki za 70 zł rocznego czynszu.

- ³² APT, Dominikanie, sygn. 24, 25, 26, 5 VII 1521 r. dominikanie zobowiązali się płacić radzie miasta Torunia 3, 5 grzywny czynszu z ogrodu na Mokrem, kupionego za 15 grzywien od Doroty Masurzyny.
- ³³ Tabliczki woskowe miasta Torunia ok.1350 - I poł. XVI w., wyd. K. Górski, W. Szczuczko, TNT Fontes 69, Warszawa-Poznań-Toruń 1980, s. 90, zapis z końca XV w.
- ³⁴ G. Falkowski: Toruński szpital trędowatych św. Jerzego. Rocznik Toruński, 12, 1977, s. 177, 1318 r.
- ³⁵ K.G. Praetorius: op.cit., s. 192; H. Maercker: op. cit., s. 35; T. Jasiński: Przedmieścia..., s. 21
- ³⁶ Z. Zdrójkowska: Prawo chełmińskie. Powstanie, rozwój i jego rola dziejowa., W: Dzieje Chełmna i jego regionu. Zarys monograficzny, pod red. M. Biskupa. TNTY Prace popularyzacyjne nr 9, Toruń 1968 s. 499
- ³⁷ J.E. Wernicke: op.cit., s. 324-327; H. Piskorska: Zbiory..., s. VI-VII; I. Janosz-Biskupowa: op.cit., s. 55; K. Kamińska: Sądownictwo..., s. 99-100
- ³⁸ M. Biskup: Rozmieszczenie własności ziemskiej województwa chełmińskiego i malborskiego w drugiej połowie XVI w. (mapy i materiały), Rocznik TNT, R. 60, 1955, z. 2, s. 14-15, 47, wliczono również Mokre.
- ³⁹ H. Piskorska: Zbiory..., s. VI; K. Kamińska: Sądownictwo..., s. 99
- ⁴⁰ I. Janosz-Biskupowa: op. cit., s. 56-57, 61
- ⁴¹ L. Prowe: Ueber den Weinbau Thorn's im Mittelalter. Der Neuen Preussischen Provinzial-Blätter, Bd. XII, 1857, s. 323-324, 328
- ⁴² J. Tandecki: Uprawa winorośli i handel winem w średniowiecznym Toruniu. Rocznik Toruński, 13, 1978, s. 200
- ⁴³ T. Jasiński: Przedmieścia..., s. 118; J. Tandecki: op. cit., s. 202-203
- ⁴⁴ T. Jasiński: Przedmieścia..., s. 119
- ⁴⁵ J. Tandecki: op. cit., s. 206
- ⁴⁶ L. Prowe: op.cit., s. 327, 333-335; T. Jasiński: Przedmieścia..., s. 119
- ⁴⁷ J. Tandecki: op. cit., s. 207
- ⁴⁸ T. Jasiński: Przedmieścia..., s. 119
- ⁴⁹ Ibidem, s. 36
- ⁵⁰ Ibidem, s. 120
- ⁵¹ Ibidem, s. 119-120
- ⁵² Thorner Denkwürdigkeiten von 1345-1547, hrsg. A. Voigt, MCV, H. 13, 1904, s. 7; K.G. Praetorius: op.cit., s. 235; T. Jasiński: Przedmieścia..., s. 117
- ⁵³ J.E. Wernicke: op.cit., s. 137; T. Jasiński: Przedmieścia..., s. 117
- ⁵⁴ Zinsregister der Alt- und Neustadt Kontribution von 1520/1399, 1517, 1518/ APT, Kat. II, sygn. III, 71, k. 25-26; J. Tandecki: op. cit., s. 203; uwagi dotyczące szabernaków podaje K. Górski: Przedmieścia Torunia i Chełmna oraz początki obu miast w świetle nowych badań, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1983, nr 4, s. 484
- ⁵⁵ 1536-1576 Grundzins-Abrechnungen des Kammers Niklas von der Linde, APT, Kat I., sygn. III, 80, k. 281-282, 289-290, 297-298, 305-306
- ⁵⁶ Liber scabinorum veteris civitatis Thoruniensis 1363-1428, wyd. K. Kaczmarczyk, TNT Fontes 29, Toruń 1936, nr 598, 702, 800, 897, 1267, 1917; Księga ławnicza..., nr 471, 1898
- ⁵⁷ Liber scabinorum..., nr 278, 438, 783, 1119, 1173; Księga ławnicza..., nr 1194, 1425, 1706; Tabliczki woskowe..., s. 34-35, 49, 72, 88
- ⁵⁸ K. Kamińska: Sądownictwo..., s. 99
- ⁵⁹ H. Maercker: op.cit., s. 385
- ⁶⁰ K.G. Praetorius: op.cit., s. 236
- ⁶¹ H. Maercker: op.cit., s. 386
- ⁶² Census in suburbio et Mokra ad templum parochiale s. Joannes pertinentes Anno 1620. APT, Kat. II, sygn. 3480, k. 5-16
- ⁶³ L. Prowe: op.cit., s. 338-339; winnice toruńskie przetrwały do końca XVII w., J. Tandecki: op. cit., s. 207
- ⁶⁴ K.G. Praetorius: op.cit., s. 236; H. Maercker: op.cit., s. 386
- ⁶⁵ Zob. przyp. 27

- ⁶⁶ Die ältesten Zinsregister der Altstadt Thorn, hrsg. F. Prowe, MCV, H. 39, 1931, s. 169-170; T. Jasiński: *Przedmieścia...*, s. 25; idem, *rec.*, s. 109
- ⁶⁷ W ziemi chełmińskiej do 1300 roku lokowano na prawie chełmińskim wsie: Blizno, Nową Wieś Królewską, Krążno, Szczepanki. Wabcz, na prawie niemieckim wsie: Czarnowo, Gruta, *Słownik historyczno-geograficzny...*, s. 8, 60, 87, 125, 141, 25, 47
- ⁶⁸ "Census antique sculetisse", Zinsregister der Alt- und Neustadt..., k. 13, trzech czynszowników, 1399 r.; Zins-Register der Altstadt Thorn, APT, Kat. II, sygn. III, 72, k. 24. siedmiu czynszowników, 1401 r.
- ⁶⁹ "Niclos Schultis hot abegekoufft sin erbe, in der Grossin Mocker gelegin" 1407 r. *Liber scabinorum...*, nr 702
- ⁷⁰ "Mockera parua", "Mockera magna", Schossbuch der Altstadt und der Vorstädte von 1394, APT, Kat. II, sygn. III, 69, k. 91, 93
- ⁷¹ G. Bender: Die ältesten Wilküren der Neustadt Thorn (c. vom Jahre 1300). *Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins*, H. 7, 1882, s. 120 przyp. 1; A. Semrau: Die Neustadt Thorn während ihrer Selbständigkeit 1264-1454, MCV, H. 37, 1929, s. 26 przyp. 5; por. J. Powierski: *Dobra ostrowicko-golubskie...*, s. 91, 93
- ⁷² Zob. przyp. 68; *Tabliczki woskowe...*, s. 95-96, pod "Census antique sculetisse" odnotowano 18 czynszowników, zapis z 2 połowy XV w.
- ⁷³ Na początku XV wieku było po dwóch sołtysów we wsiach ziemi chełmińskiej: Fałęcin, Lipnica, Szembruk, *Słownik historyczno-geograficzny...*, s. 32, 67, 129
- ⁷⁴ "Hartungus antiquus sculetus de Mocker", "Petrus antiquus sculetus de Mukera". *Die ältesten Zinsregister...*, s. 169-170
- ⁷⁵ K. Ciesielska: *op.cit.*, s. 2
- ⁷⁶ H. Maercker: *op.cit.*, s. 385; K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 99
- ⁷⁷ APT, Kat. II, sygn. I, 64, k. 9, I, 95a. k. 605; rotę przysięgi sędziów staro- i nowomiejskich publikacje K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 130, przyp. 85, sędziogo przedmiejskiego, s. 131, przyp. 86
- ⁷⁸ Por. H. Piskorska: *Organizacja władz...*, s. 11 i K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 130
- ⁷⁹ "Hans Matthies Schultz und Martin Kisling aus der Mocker von wegen der gantzen gemeine erscheinen" 1527 r., *Thorner...*, s. 165
- ⁸⁰ K. Ciesielska: *op.cit.*, s. 2
- ⁸¹ Dopuszcza się możliwość istnienia zastępcy sołtysa w województwie chełmińskim, S. Cackowski: *Uwagi o sądownictwie wiejskim w województwie chełmińskim w XVII-XVIII w.*, *Zap. Hist. T. XLV*, 1980, z. 2, s. 96-96
- ⁸² "Schulzenamt in der Mocker wie auch der Schöppen", *Thorner...*, s. 11
- ⁸³ A. Semrau: *Die Organe der Stadtgemeinde nach kulischem Rechte im 13. Jahrhundert*, MCV, H. 29, 1921, s. 8; K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 73; *Księga ławnicza...*, s. VIII, przyp. 2
- ⁸⁴ K. Ciesielska, wydawca *Księgi ławniczej...*, s. VIII i K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 96, opierając się na opinii J.H. Zerneckiego: *Historiae Thoruniensis Naufragae Tabulae oder Kern der Thornischen Chronicke von 1231 bis 1711 Jahr*, Thorn 1711, s. 23 uznają, że dokument z 1456 roku powoływał sądy w patrymonium; por. T. Jasiński: *rec.*, s. 108
- ⁸⁵ T. Jasiński: *Przedmieścia...*, s. 46
- ⁸⁶ Zob. przyp. 82; J.E. Wernicke: *op.cit.*, s. 119; T. Jasiński: *Przedmieścia...*, s. 48; K.G. Praetorius: *op.cit.*, s. 235, podaje, że w 1358 r. istniał osobny sąd dla Mokrego, co wydaje się być mylną informacją.
- ⁸⁷ T. Jasiński: *Przedmieścia...*, s. 46; idem, *rec.*, s. 107
- ⁸⁸ Skład sądu wiejskiego podaje R. Łaszewski: *Wymiar sprawiedliwości we wsiach województwa chełmińskiego w XVII i XVIII wieku. Organizacja sądownictwa i postępowanie sądowe*, Toruń 1974, s. 15, 20; K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 100-101
- ⁸⁹ K.G. Praetorius: *op.cit.*, s. 235; J.E. Wernicke: *op.cit.*, s. 119; T. Jasiński: *Przedmieścia...*, s. 48; idem, *rec.*, s. 107; K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 99, 134
- ⁹⁰ K. Ciesielska: *op.cit.*, s. 2-3
- ⁹¹ K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 99
- ⁹² *Ibidem*, s. 130, 134-135

- ⁹³ APT, Kat. II, sygn. I, 64, k. 10, I, 95a, k. 607; przysięgę ławników staro- i nowomiejskich publikuje K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 135, przyp. 129; przysięga ławników przedmiejskich, APT, Kat. II, sygn. I, 64, k. 7, I, 95a, k. 601, "Ich schwere, das ich dies jahr zu gerichte sitzen will, recht urtheil finden will, nach klage und nach antwort, dem armen als dem reichen, auch wann ich zu rathe der ordnungen gefördert werde, vor der Stadt und der Bürgere wohlfahrt, so viel möglich, getreulich zu raten will, was geheim soll gehalten werden, nicht offenbehren, das will ich nicht lassen, noch durch lieb noch durch layd, als mir Gott helffe".
- ⁹⁴ APT, Kat. II, sygn. I, 64, k. 10, I, 95a, k. 607; K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 135, przyp. 129, podaje wersję zmodernizowaną.
- ⁹⁵ K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 130-131
- ⁹⁶ K. Ciesielska: *op.cit.*, s. 2; por. K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 136
- ⁹⁷ K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 70
- ⁹⁸ K.G. Praetorius: *op.cit.*, s. 235; K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 99
- ⁹⁹ K. Ciesielska: *op.cit.*, s. 3
- ¹⁰⁰ K.G. Praetorius: *op.cit.*, s. 235; K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 101; por. S. Cackowski: *op.cit.*, s. 96
- ¹⁰¹ W 1433 roku jako wynagrodzenie dla pisarza pracującego w sądzie mokrzeńskim, za każde jego posiedzenie Thorner..., s. 60 określa na jeden skojec, "1 Scot neues geldes". Podobnie tzw. *Manuscriptum Baugartenianum*. APT, Kat. II, sygn. II, 1, k. 11v. dawniej p. 13. Ob źródła są wyciągiem z akt miejskich sporządzonych przez sekretarzy miejskich, H. Piskorska: *Organizacja władz...*, s. 64. Natomiast *Die älteste Thorner Stadtchronik*, hrsg. M. Töppen, *Zeitschrift Westpreussisen Geschichtsvereins*, H. XLII, 1900, s. 139 wysokość wynagrodzenia określa na jedną grzywnę, "1 Mark neues geldes". Podobnie K.G. Praetorius: *op.cit.*, s. 235. K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 145 przyp. 220 przytacza fragment z J.H. Zernecke: *Thornische Chronica in welcher die Geschichte dieser Stadt von 1221 bis 1726...*, Berlin 1727 s. 139, według którego pisarz otrzymywał jedną grzywnę. Omawiany cytat pochodzi z *Die älteste Thorner Stadtchronik*, s. 139. J.H. Zernecke: *Historiae Thoruniensis...*, s. 41 i w swojej drugiej pracy *Thornische Chronica...*, s. 49, pod datą 1433 nie wspomina o sądzie mokrzeńskim i jego pisarzu. J.E. Wernicke, *op.cit.*, s. 162 opowiedział się za wynagrodzeniem w wysokości jednego skojca, chociaż znane mu były przekazy mówiące o zapłacie w postaci jednej grzywny.
- ¹⁰² "Dinghause", Thorner..., s. 60; K.G. Praetorius: *op.cit.*, s. 235; K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 146
- ¹⁰³ Mniej więcej w połowie długości wsi Duże Mokre, pośrodku drogi stał budynek, który przypuszczalnie należał do ławy mokrzeńskiej, M.E. Gąsiorowscy: *op.cit.*, s. 54
- ¹⁰⁴ K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 145
- ¹⁰⁵ T. Jasiński: *Przedmieścia...*, s. 116
- ¹⁰⁶ S. Herbst: *Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości, Toruń 1933*, s. 106 rok 1318
- ¹⁰⁷ *Księga ławnicza...*, nr 1587
- ¹⁰⁸ J.E. Wernicke: *op.cit.*, s. 78; dzieje kościoła rozebranego w 1811 roku przedstawił H. Heuer: *Thorn-St. Georgen. Geschichte der Georgengemeinde, ihrer alten Kirche und ihres Hospitals. Baugeschichte und Baubeschreibung der neuen Georgen-Kirche in Thorn-Mockrer. Thorn 1907*, s. 1-89; lokalizację ustalił idem: *Die Lage der alten Georgenkirche*, MCV, H. 23, 1915, s. 104-106
- ¹⁰⁹ T. Jasiński: *przedmieścia...* s. 116
- ¹¹⁰ K. Górski: *op. cit.*, s. 484
- ¹¹¹ *Tabliczki woskowe...*, "villa Mockera", s. 34, 71 87, w XV w. zapisywano "Mocker", s. 49, 66, 114
- ¹¹² Thorner..., s. 21
- ¹¹³ T. Jasiński: *Przedmieścia...*, s. 135-139
- ¹¹⁴ *Tabliczki woskowe...*, s. 89-100
- ¹¹⁵ *Sądownictwo wsi miasta Torunia* przedstawił S. Cackowski: *op.cit.*, s. 97
- ¹¹⁶ Wykazy czynszów zestawili: H. Piskorska, *Materiały do badań ludnościowych w Archiwum miasta Torunia. I. Wiek XIII-XVII*, Zap. TNT, T. X, 1935, z. 1-2, tabela; T. Jasiński: *Przedmieścia...*, s. 140-141
- ¹¹⁷ K.G. Praetorius: *op.cit.*, s. 193; H. Maercker: *op.cit.*, s. 34; H. Piskorska: *Zbiory...*, s. VI
- ¹¹⁸ K.G. Praetorius: *op.cit.*, s. 235

- 119 Ibidem, s. 236
- 120 H. Maercker: *op.cit.*, s. 387
- 121 Temu wydarzeniu poświęcona jest rozprawa J. Buławy: *Walki społeczno-ustrojowe w Toruniu w I połowie XVI wieku*, *Roczniki TNT*, R. 75, 1970 z. 3
- 122 K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 62
- 123 J. Buława: *op.cit.*, s. 134-142
- 124 Ibidem: s. 129-130
- 125 Z. Guldon: *Artykuły wetowe miasta Torunia z 1634 r.*, *Zap. Hist.*, T. XXXVIII, 1973 z. 3 s. 89; K. Kamińska: *Sądownictwo...*, s. 89
- 129 "Urząd rowowy" istniał już w 1411 roku, H. Piskorska: *Organizacja władz...*, s. 13; zob. H. Maercker: *op.cit.*, s. 386
- 127 Mokre - plan wsi z 1694 roku, APT, Zb. kart., sygn. 380, T. 317; *Rozgraniczenie dóbr Grębocin, Mokre, Rubinkowo - plan z 1789 r.*, APT, Kat. II, sygn. 3529, k. 61; *Tabliczki woskowe...*, s. 98, 156, 158; *Thorner...*, s. 134
- 128 Zob. przyp. 27
- 129 T. Jasiński: *Przedmieścia...*, s. 115
- 130 Z. Zdrójkowski: *Kilka uwag o występowaniu języka polskiego w aktach Ziemi Chełmińskiej*, *Zap. TNT*, T. XIV, 1948, s. 79-80
- 131 K. Kamińska: *Język polski w aktach miasta Torunia do 1793 r.*, *Rocznik Toruński*, 16, 1983, s. 300
- 132 Ibidem, s. 232
- 133 Ibidem, s. 231-234, 238; J. Tandecki: *Kancelarie toruńskich korporacji rzemieślniczych w okresie staropolskim*, *Rocznik TNT*, R. 82, 1987, z. 3 s. 89; J. Buława: *op.cit.*, s. 105-107, 147, 156-157; S. Herbst: *op.cit.*, s. 64, 184-185
- 134 K. Kamińska: *Język polski...*, s. 233-234
- 135 T. Glemma: *Stosunki kościelne w Toruniu w stuleciu XVI i XVII na tle dziejów Prus Królewskich*, *Roczniki TNT*, R. 42, 1934, s. 71
- 136 Zachował się rejestr zgłoszeń chrztów, ślubów, pogrzebów Nowomiejskiej Ewangelickiej Gminy Wyznaniowej (dalej EGW) w Toruniu z lata 1620-1644 zawierający 10 pełnych zapisek w języku polskim i wiele zapisek dwujęzycznych, APT, EGW św. Jerzego w Toruniu, sygn. 44a; w księdze chrztów parafii św. Jana w Toruniu z lata 1601-1613 pisano imiona w brzmieniu polskim, O. Steinborn: *Polskość Torunia w ubiegłym 700-leciu*, *Toruń 1933*, s. 10-11
- 137 R. Heuer: *Thorn-St. Georgen...*, s. 33; T. Glemma: *op.cit.*, s. 97
- 138 Zachowała się księga metrykalna prowadzona od roku 1629, APT, EGW św. Jerzego w Toruniu, sygn. 44, wcześniejszą księgę wywieźli Szwedzi w 1629 r., *ibidem*, k. 14; R. Heuer: *Thorn-St. Georgen...*, s. 43
- 139 Z. Guldon: *op.cit.*, s. 90
- 140 J. Buława: *op.cit.*, s. 103-104
- 141 K. Kamińska: *Język polski...*, s. 236
- 142 A. Rembowski: *Szkolnictwo polskie w Toruniu w XVI-XVIII w.*, *Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza*, T. VI, 1960, z. 2 s. 55
- 143 Ibidem, s. 62, 67; S. Tync: *Toruńska Szkoła Polska dla Niemców (1568-1793)*, *Przegląd Zachodni*, R. VIII, 1952, T. III (nr 9-12), s. 435
- 144 K. Kamińska: *Język polski...*, s. 229
- 145 A. Rembowski: *op.cit.*, s. 55, 62
- 146 Zob. przyp. 62
- 147 M. Magdański: *Statut toruńskiego bractwa czeladzi ciesielskiej z 21 grudnia 1613 roku.*, *Roczniki Humanistyczne*, R. XIII, 1937, z. 1, s. 55, tłumaczenia dokonano prawdopodobnie najpóźniej w połowie XVII w.; K. Ciesielska: *Statut toruńskiego cechu murarzy z 1593 r.*, *Zap. Hist.*, T. XXVII, 1962, z. 2, s. 215, przekład statutu mistrzowskiego dokonano niebawem po 1593 r.; J. Tandecki: *XVI-wieczny statut toruńskiego cechu garncarzy*

i zdunów w Toruniu, *Rocznik Toruński*, 17, 1986, s. 270. w roku 1575 dokonano tłumaczenia statutu z 1524 roku oraz w 1607 roku przełożono na język polski statut z 1590 r.; B. Dybaś: Statut toruńskiego bractwa czeladzi murarskiej z 1617 r., *Rocznik Toruński*, 18, 1987, s. 196-198, tłumaczenia dokonano 7 IX 1618 r.

¹⁴⁸ S. Herbst: op.cit., s. 64

¹⁴⁹ Przy przygotowaniu tekstu do druku korzystano z prac: Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI w. do połowy XIX w., pod red. K. Lepszego, Wrocław 1953; Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt, Wrocław 1955

¹⁵⁰ Autor dziękuje prof. dr hab. Franciszkowi Pełowskiemu z Instytutu Badań Literackich PAN w Toruniu za dokonanie analizy filologicznej źródła i pomoc przy transkrypcji tekstu.

¹⁵¹ Objasnień dokonano w oparciu o: Słownik Polszczyzny XVI wieku, T. IV-XIII, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk - Łódź 1969-1981; Słownik Staropolski, T. II-VIII, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1956-1978; S. Reczek: Podręczny słownik dawnej polszczyzny, Wrocław - Warszawa - Kraków 1968; zagadnienia monetarne opracowano na podstawie: J.A. Szważyk: Pieniądz na ziemiach polskich X-XX w., Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1973, s. 54, 102; J. Małek: Prusy Książęce a Prusy Królewskie w latach 1525-1548. Studium z dziejów polskiej polityki księcia Albrechta Hohenzollerna. Warszawa 1976 s. 60-61